Poniżej przedstawiamy cytowane odpowiedzi uczniów do pytania 10: Czy jest coś, co chciałbyś zmienić w szkolnym systemie oceniania? Czy masz jakieś pomysły na zmiany?

**Zachęcamy do zapoznania się z nimi :)**

* Możliwość poprawy ocen z odpowiedzi i kartkówek;
* Oceny za zachowanie - system punktowy nie w pełni oddaje zachowanie ucznia w szkole;
* System ocen z zachowania. Tak, aby nauczyciel miał możliwość dawania pojedynczych punków w aktualnej skali punktacyjnej, a nie po 5 najmniej. W tej chwili skala do 100 jest bezzasadna, skala do 20 i pojedyncze punkty byłaby tożsama. :)
* Waga oceny za aktywność powinna być równa z oceną ze sprawdzianu;
* Wolałabym,aby nauczyciele przy ocenianiu mniej stosowali się do sztywnych zasad oceniania procentowego a bardziej kierowali się znajomością ucznia i jego wiedzy;
* Podczas oceniania powinno się brać pod uwagę zaangażowanie ucznia i chęci do poszczególnych zajęć;
* Możliwość zmiany końcowej oceny rocznej z przedmiotu - nauczyciel może podwyższyć o jeden stopień, nawet jeśli średnia na to nie wskazuje;
* Uważam że po poprawie np. sprawdzianu powinna być wyliczana średnia z dwóch ocen, a nie tylko poprawiona ocena. Będzie to bardziej sprawiedliwe;
* Za 1 brak zadania jedni nauczyciele wpisują bz, inni 1 i jeszcze pkt ujemne - to jest niejasne dla uczniów;
* Możliwość poprawy jednej kartkówki na semestr;
* Chciałbym, żeby nauczyciele wszystkich przedmiotów umieszczali wszystkie zadania domowe na Librusie;
* Więcej ocen ustnych i wyjaśnień co było dobrze a co źle;
* Żeby nie wstawiali ocen niedostatecznych za prace na lekcji;
* Jeśli dziecku brakuje pół punktu czy punkt do wyższej oceny żeby oznaczać to plusem czy inną formą bo przy wystawianiu ocen czasami minimalnie brakuje do lepszej oceny;
* Zlikwidowanie ocen niedostatecznych;
* Aby nauczyciele na sprawdzianach oceniali poziom mojej wiedzy, czyli nie odejmowali mi punktów lub wcale ich nie przyznawali za pomyłkę skreśl jeśli ja coś podkreślę;
* Żeby było mniej złych ocen;
* Zlikwidowanie jedynek;
* Kartkówki zapowiedziane z tygodniowym wyprzedzeniem;
* Żeby nie było punktów minusowych;
* Ocena celująca od 95% a bardzo dobra od 84%;
* Przy odpowiedzi ustnej powinno być udokumentowane na ile z wszystkich pytań odpowiedział uczeń i obliczyć jaki jest to procent. Dopiero wtedy wystawić ocenę (a nie, że nauczyciel sam jakoś obstawia, bo to jest trochę niesprawiedliwe);
* Chciałabym żeby nauczyciele oceniali jak najlepiej;
* Gdy np. Zabraknie czasami pół punktu bądź jeden do oceny wyższej , żeby nauczyciele nie trzymali się tak sztywno reguł, i podnieśli stopień, bo wg. mnie jest to na szkodę ucznia;
* Testy z rozdziałów, ponieważ nie sprawdzają one poziomu wiedzy ucznia;
* Aby nauczyciele oceniali wiedzy po procentach na sprawdzanie;
* Żeby mógł 1 punkt do szóstki zabraknąć;
* Chciałabym, aby zmniejszono średnią ocen, za które otrzymuje się stypendium - tak jak w niektórych szkołach w Gostyniu;
* Niech wszystkie dzieci mają na początku 200 punktów dodatnich;
* 4 od 68% 5 od 82% 6 od 95%;
* Aby nauczyciele nie mówili na głos ocen;
* Chciałbym, aby system oceniania opierał się na umiejętnościach ucznia w danej dziedzinie, a nie na ślepym przyswajaniu często zbędnej wiedzy, która po niedługim czasie staje się bezużyteczna przez drobne ubytki w niej spowodowane ulotnością pamięci;
* Każdy powinien mieć 200 punktów na start;
* Więcej kropek;
* Możliwość poprawiania ocen innej wagi niż 3;
* Jeśli brakuje 0,5 punktu to proszę dopytać ustnie, aby była lepsza ocena;
* Szkolny system oceniania powinien uwzględniać angaż ucznia pod kontem jego predyspozycji a nie tylko sztywnego schematu jaki wynika z programu;
* Same 6;
* Cukierki, naklejki, wata cukrowa;
* Za każdą 6 – frytki + popcorn;
* Za dwie 6 – pizza.